

Posadzić ich za masową śmierć imigrantów na morzu!

7 czerwca 2019

Dwaj znani prawnicy – Franko-Hiszpan Juan Branco, którego już przedstawiliśmy, i Franko-Izraelczyk Omer Schatz, wykładowca prawa międzynarodowego w prestiżowej paryskiej Science Po (wyższa szkoła nauk politycznych), adwokat Lekarzy bez Granic – uzyskali potwierdzenie przyjęcia przez Międzynarodowy Trybunał Karny (MTK) skargi na szefów państw kierujących instytucjami europejskimi za ich politykę imigracyjną. Oskarżenie o zbrodnie przeciw ludzkości było zapowiadane przez polskie media.

Według nich, Unia Europejska (UE) i jej państwa członkowskie miała zamiar uśmiercać ludzi, by zniechęcić innych do podróży. Ta premedytacja sprawiła, że w wodach Morza Śródziemnego zginęło ponad 14 tys. osób (w okresie zbadanym). „Nie da się tego inaczej zakwalifikować, jak zbrodnię przeciw ludzkości” – twierdzą.

Oskarżenie przywódców UE o takie zbrodnie może wydać się dziwne” – przyznał wczoraj LeMediaTV dr Juan Branco, i dodał, że obaj pracowali nad pozwem dwa lata, żeby ustalić fakty i wykazać przed sądem, że ustalono konkretną, zabójczą politykę, która miała służyć skutecznemu odradzeniu podróży osobom planującym odpłynąć z wybrzeży rozbitej Libii do Europy.

Obaj byli zdziwieni, że tragedie na morzu są tak systematyczne. Odkryli, że chodzi o „szeroki atak przeciw ludności cywilnej, która chciała jedynie możliwości przemieszczania się” – mówił Branco. Jego zdaniem, prawo nie toleruje umyślnego pozwalania na ludzką śmierć dla przestraszenia innych przed podróżą. Takie bezprawie karze prawo rzymskie i MTK, który na nim się niby opiera. „Chcieliśmy dopaść przywódców europejskich, którzy próbowali

szukać kozłów ofiarnych, by uciec od odpowiedzialności, szczególnie za kryzys z 2008 r. i śmierć emigrantów, zamiast po prostu się przyznać.” – tłumaczył Branco.

Prof. Schatz jest pewien, że „chcieli zatrzymać imigrację za wszelką cenę”. Konsekwencją tego było uwięzienie dziesiątek tysięcy ludzi w Libii. To UE finansuje, to ona szkoli, daje okręty i sprzęt libijskiej straży wodnej, by „dokonywać zbrodni przeciw ludzkości”. Zdaniem Schatza, „wszyscy wiedzą, co dzieje się teraz z emigrantami w Libii”. Trwa tam gwałtowna wojna domowa.

„MTK to prawie mistyfikacja, ale może damy radę, mamy żelazne dowody. Nie można poprzestać na karaniu podwykonawców” – uważa Branco - „Szefowie państw UE podjęli przemyślane, cyniczne decyzje.” Schatz przekonywał, że „powinni za nie odpowiadać kryminalnie: za udział w wymordowaniu tysięcy niewinnych cywilów uciekających przed konfliktem zbrojnym”.

MTK przyjął pozew, lecz czy się nim ostatecznie zajmie, trudno powiedzieć. ONZ ostro krytykowała rolę libijskich straży, nałożyła na nie sankcje. W grudniu zeszłego roku Mission Lifeline, niemiecka organizacja pozarządowa, oskarżyła przed MTK europejski Frontex o pomoc wynajętym Libijczykom w lokalizowaniu łodzi migrantów, o których słuch zaginął.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu